

Blauka, Fantazmat

lubię się z tobą gapić na sztukę
obejrzeć dobry film
lubię nocami za rękę łązić
tam gdzie nie widzi nikt

czasami lubię gdy mi nie ufasz
zapalasz się, jest dym
lubię ci mówić cicho do ucha
i do księżycyca wyć

tylko szkoda, że wymyśliłam cię
tylko szkoda, że wymyśliłam cię
tylko szkoda, że wymyśliłam cię
tylko szkoda, że wymyśliłam cię

lubię gdy wstajesz w mojej obronie
ocierasz gorzkie łzy
podnosisz moje ciało z podłogi
i dajesz fory mi

mogę pojechać z Tobą w nieznane
daj tylko okiem cynk
możemy wracać tańcząc nad ranem
nie jest mi wcale wstyd

tylko szkoda, że wymyśliłam cię
tylko szkoda, że wymyśliłam cię
tylko szkoda, że wymyśliłam cię
tylko szkoda, że wymyśliłam cię